

YTET PRZYRODNICZY
W POZNANIU



Łączymy naukę z praktyką

Odświeżenie popiersia patrona uczelni, Augusta hr. Cieszkowskiego

Z profesorem Grzegorzem Skrzypczakiem, rektorem Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, rozmawia Mariola Zdanczewicz

Mercuriusz Panie rektorze, jesteście Państwo po obchodach jubileuszowych dziś już Uniwersytetu Przyrodniczego. Proszę powiedzieć, na co Państwo położyliście największy nacisk?

Dziewięćdziesiąt lat temu na nowo utworzonym Uniwersytecie Poznańskim rozpoczął działalność Wydział Rolniczo-Leśny, który dał początek dzisiejszemu Uniwersytetowi Przyrodniczemu. Uroczystości, zgodnie z tradycją i umową pomiędzy rektorem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza a naszą uczelnią, rozpoczęliśmy 18 listopada i trwały one trzy dni. Chcieliśmy połączyć historię tych dziewięćdziesięciu lat ze współczesnością. Obchody rozpoczęliśmy od pięknej karty wspomnieniowej o naszych nauczycielach, profesorach, tych, którzy budowali uniwersytet, a których dziś Uniwersytet Przyrodniczy jest spadkobiercą. Właśnie tutaj, na Sołacz, na tak zwanym folwarku gołęcińskim podarowanym

uczelni przez rodzinę Cieszkowskich, pokazaliśmy całą naszą historię. W tym uroczystym dla nas czasie gościli w naszych murach rektorzy uczelni rolniczych i przyrodniczych oraz uczelni poznańskich, doradca prezydenta RP, przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych i miejskich, arcybiskup metropolita poznański, przedstawiciele placówek naukowych i różnych instytucji oraz przyjaciele i sympatycy Uniwersytetu Przyrodniczego.

Podniosłym momentem uroczystości jubileuszowych było odsłonięcie popiersia Augusta hrabiego Cieszkowskiego, patrona uczelni, fundatora i założyciela Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Zabikowie, na której dorobku i tradycji opierał się Wydział Rolniczo-Leśny. Wyższa Szkoła Rolnicza im. Haliny była jedyną wyższą uczelnią na ziemiach polskich pod zaborem pruskim, a jej kadra znalazła się w powołanym Wydziale Rolniczo-Leśnym tworzonej w 1919 roku Wszechnicy Piastowskiej, przemianowanej rok później na Uniwersytet Poznański. Popiersie Augusta Cieszkowskiego zostało umieszczone w holu Collegium Maximum – głównego gmachu uczelni.

Chciałbym też odnieść się do dzisiejszego stanu uniwersytetu. Otóż jest on placówką kształcącą ponad 12 tysięcy studentów, zatrudniającą 1600 pracowników, w tym ponad 850 nauczycieli akademickich, a co najważniejsze – 149 profesorów tytularnych. To ogromny potencjał naukowy, który pozwala postrzegać Uniwersytet Przyrodniczy jako jeden z głównych filarów akademickiego Poznania. Pochwalę się, że w tym roku rozpoczynamy realizację projektu „Budowa Biocentrum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu” o wartości ponad 35 milionów złotych. Do budowanego obiektu zostaną przeniesione katedry biochemii i biotechnologii, genetyki i hodowli roślin, agronomii oraz łąkarstwa i krajobrazu przyrodniczego, a więc te, które niosą postęp biologiczny. To dla nas bardzo ważne wydarzenie i ogromne wyzwanie. Liczymy, że obiekt zostanie oddany do użytku za około półtora roku. Znajdą w nim miejsce duże sale audytorijne, dobrze wyposażone laboratoria przeznaczone zarówno dla naukowców, jak i studentów.

Mercuriusz Proszę w takim razie przybliżyć Państwa osiągnięcia.

Zacznę nieco ogólniej, że jesteśmy przestrzegani jako uczelnia, która oferuje studia na 19 kierunkach i 30 specjalnościach. Mamy bardzo dobre zaplecze naukowo-badawcze oraz bazę doświadczalną w postaci 12 rolniczych i leśnych zakładów doświadczalnych. Realizujemy 14 projektów UE, w ostatnim okresie otrzymaliśmy dwa duże granty na kwotę prawie 70 milionów złotych. Pierwszy dotyczy badań nad wykorzystywaniem różnego typu materiałów i ich modyfikacji do produkcji biopaliw, a drugi kreowania i oceny żywności o właściwościach prozdrowotnych. Dziś to bardzo interesujące dyscypliny naukowe, które wpisują nas w działania związane z produkcją żywności z jednej strony, a z drugiej łączą z aspektami energetyki, paliw, biopaliw oraz energii odnawialnej.

Mercuriusz Jeszcze chciałem zapytać o badania nad witaminą B.

To były światowe odkrycia związane z życiowymi funkcjami witaminy B12 i lecnictwem. Obecnie możemy się poszczycić nowymi osiągnięciami z innych dziedzin: genetyki zwierząt i roślin, badań z zakresu żywności i żywienia człowieka czy optymalizacji konstrukcji mebli metodą cyfrowej analizy obrazu. Wraz z Uniwersytetem Medycznym chcemy utworzyć centrum chirurgii eksperymentalnej, zabiegów małoinwazyjnych, ponieważ dysponujemy dobrymi warunkami lokalizacyjnymi oraz materiałem doświadczalnym. Możemy zatem zarówno koordynować badania, jak i się do nich włączyć.

Mercuriusz Pierwszy raz Państwo uczestniczyliście w Nocy Naukowców. Proszę powiedzieć, co to Państwu dało.

zubronia, poprzez żywność modyfikowaną genetycznie, do samodzielnego projektowania wygodnych mebli. Część warsztatów połączono z konkursami. Tej nocy uczelnię odwiedziło około 4 tysięcy osób. Ta świetna inicjatywa pokazuje potencjał naukowy uczelni, ale przede wszystkim jest okazją do zbliżenia naukowców i społeczeństwa, tak dorosłych, jak i dzieci, którym możemy pokazać najistotniejsze i najatrakcyjniejsze kierunki badań oraz naukę „od kuchni”. Duże zainteresowanie budziły badania z zakresu genetyki, a może bardziej modyfikacji genetycznych, technologii drewna, fizyki i biofizyki, gastronomii molekularnej i mikrobiologii. Cieszymy się z dużego powodzenia zorganizowanych przez naszą uczelnię prezentacji.

Mercuriusz Za Cieszkowskim można by powiedzieć, że szkoła powinna urzeczywistniać naukowe marzenia czy pragnienia. Jak Państwo dzisiaj urzeczywistnicie naukowe marzenia?

August Cieszkowski był człowiekiem ogromnej mądrości. Łączył pracę naukową z praktyką życia gospodarczego. Nasze marzenia naukowe urzeczywistniamy w wieloraki sposób, między innymi przez badania interdyscyplinarne, na przykład z Uniwersytetem Medycznym, gdzie prowadzimy badania nad opracowaniem szczepionki na czerniaka, najbardziej złośliwego raka skóry, ale także dzięki współpracy z szeroko rozumianą praktyką – gdy wyniki naszych badań znajdują zastosowanie w różnych dziedzinach gospodarki.

Mercuriusz Przyznam, że jest mi trochę żal, bo rynek wymaga pewnego działania wspólnego, Państwo zaś odeszliście od Uniwersytetu Poznańskiego, a w moim odczuciu siła jest w jedności...

Wyszliśmy od UP i wróciliśmy do UP – to nieco przewrotne stwierdzenie zawiera myśl o kontynuacji wartości (idei) wyniesionych z Uniwersytetu Poznańskiego. Moim zdaniem nie odchodzimy – łączą nas wspólne badania, wspólne przedsięwzięcia naukowe w ramach Akademickiego Poznania, prowadzone wspólnie granty, w których biorą udział oprócz naszych pracowników również pracownicy Uniwersytetu Ekonomicznego, Uniwersytetu Medycznego i Politechniki Poznańskiej. Jesteśmy bardzo silnie powiązani naukowo i dydaktycznie,

to nadal jest idea pewnej federacji uniwersytetów, zbliżenia i spójności, wymagającej czasu i ewentualnej nowej koncepcji spojrzenia na szkolnictwo wyższe, nie tylko w Poznaniu. ■



Koncert w Teatrze Wielkim w Poznaniu z okazji 35-lecia Zespołu Pieśni i Tańca „Łany”



Msza święta w kościele wierzenickim



Okolicznościowa wystawa w Kolegium Rungego



Przed kościołem wierzenickim

Noc Naukowców jest cenną inicjatywą o charakterze popularnonaukowym i rozrywkowym. Nasza uczelnia zorganizowała 24 warsztaty i prezentacje w sześciu miejscach. Tematyka była różnorodna: od